

Komunia z Bogiem w Eucharystii

1. Hasło tegorocznego programu duszpasterskiego to skierowana do nas prośba hasła: „Trwajmy w komunii z Bogiem”. Ojciec święty Benedykt XVI w Adhortacji Apostolskiej – *Verbum Domini* – (O słowie Bożym), niemal na samym wstępie pisze: „Niewidzialny Bóg przemawia do ludzi jak do przyjaciół i przestaje z nimi, aby zaprosić ich do wspólnoty z sobą” (n. 6). Nieco dalej pisze: „Ustanawiając Eucharystię, podczas Ostatniej Wieczerzy, Jezus mówił o nowym i wiecznym Przymierzu zawartym w Jego przelanej Krwi” (n. 12).

Drodzy Bracia i Siostry!

W czasie sprawowanej Eucharystii, po przeistoczeniu kapłan oznajmiał zgromadzonym: „Oto wielka tajemnica naszej wiary”.

2. Przyszliśmy dzisiaj na Mszę świętą i na procesję eucharystyczną nie tylko hołdując narodowo-kościelnej tradycji. Gromadzimy się w ten dzień wokół Chrystusa, najświętszej Obecności, by na nowo uświadomić sobie, że nie jesteśmy tu na ziemi sami. Pochylić chcemy naszą myśl nad tą wielką prawdą – tajemnicą naszej wiary.

3. Drodzy Bracia i Siostry, uczestniczący w procesji eucharystycznej w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej. Przed wielkimi wydarzeniami, wielkimi sprawami należy się zatrzymać. Przed tajemnicami, przed niezrozumiałymi sprawami trzeba się również zatrzymać a równocześnie zamyślić. Zatrzymać się trzeba tym bardziej, gdy te sprawy przenikają naszą codzienność, gdy wielkie sprawy stają się powszednie. Zatrzymać i zamyślić się trzeba nad wielkim darem danym nam pielgrzymom na ziemi – Eucharystią. Wielkim darem jest matka i związane z nią macierzyństwo. Jest czymś powszednim, dlatego ustanowiono Dzień Matki. A wolność i niepodległość, czyż nie jest jak powietrze, którym się żyje na co dzień? Zatrzymujemy się w Święto Niepodległości, aby zadumać się nad jej ceną i nad jej dobrodziejstwami. Wiemy czym stał się dla nas dar niepodległości i wolności.

4. Dziś zatrzymujemy się nad jedną z największych tajemnic naszej wiary, nad darem Boga, przed Chlebem Eucharystycznym. Dzisiejsza uroczystość jest zatrzymaniem się, jest zamyśleniem się nad OBECNOŚCIĄ Pana wśród nas, nad wielkim darem dla człowieka. Jezus dobrowolnie bez żadnego przymusu ustanowił Eucharystię. Nikt z apostołów nie spodziewał się takiego wydarzenia. W czasie zwyczajnego obrzędu, by uczcić święto starotestamentowej Paschy, wyjście z niewoli egipskiej, wziął chleb, połamał i powiedział uczniom: „To jest Ciało moje” (Łk 22, 19), „To jest Krew moja” (Mk 14, 24), „to czyńcie na moją pamiątkę” (Łk 22, 19). Obdarował nas darem swojej obecności do końca świata. Dar ten proponowany jest każdemu człowiekowi od dwóch tysięcy lat. Każdy może go przyjąć i może go odrzucić. Eucharystia jest darem obecności Jezusa Chrystusa dla nas. Jest obecny Jezus Chrystus pod postaciami chleba i wina. Ten z Ewangelii, ten z Betlejem, Ten z Góry Tabor, Ten z Wieczernika, Ten z kalwarii, Ten – Zmartwychwstały. On jest obecny dzięki wierze Apostołów, dzięki wierze Kościoła, dzięki naszej wierze. Wierzmy w obecność Jezusa Chrystusa, gdyż On sam to powiedział w Wieczerniku. Wierzmy w to, ufamy Jezusowi. On nie mówił pustych słów i nie składał pustych obietnic. Te słowa Jezusa sprawiają to, co oznaczają. Z grobu wychodzi Łazarz poowijany w prześcieradło. To Jezus wezwał Łazarza: „Łazarzu wyjdź na zewnątrz” (J 11, 43). To Pan Jezus zapowiedział Piotrowi, że Go się zaprze podczas męki. Piotr miał się na baczności, a jednak się zaparł. Podobnie jak powiedział, że umrze na krzyżu i że trzeciego dnia zmartwychwstanie. Umarł jak zapowiedział i zmartwychwstał, jak zapowiedział. Wierzmy Jezusowemu słowu: „To jest Ciało moje”. Wierzmy w obecnego w tej Hostii Jezusa. Wielka święta, patronka Europy Edyta Stein, kiedyś żydówka, potem ateistka, ale po związaniu się z Ewangelią wyznaje: „Niezachwiana wiara apostołów w Jezusa Chrystusa, ich świadectwo życia i śmierć za Jezusa, niezmienna wiara Kościoła temu, co Chrystus powiedział skłoniła mnie do całkowitego zaufania Jezusowi Chrystusowi. On żyje we Mnie a ja w Nim. Wierzę w obecnego w tej hostii Jezusa. Klękam z całą pokorą

i pragnę śpiewać pieśń pochwalną ku czci Bożego Ciała pod postaciami chleba”. Wiara i moc zaufania Chrystusowi pod postaciami chleba i wina. Częste przyjmowanie Go, to właśnie komuniam ucznia Chrystusa z Bogiem.

5. Chciałoby się za Psalmistą pytać: „Czym jest człowiek, że o nim pamiętasz. Zniża się do każdego człowieka tak, że zwracamy się do Niego jak do starszego Brata, bez eminencji, ekscelencji, ale „Ty” i pozostaje między Jezusem Eucharystycznym a człowiekiem relacja: „Ja” i „Ty”. Więc możemy z Niego czerpać na trudy, na walkę z przeciwnościami i cierpieniami. Daje nam okazję byśmy mu wszystko powiedzieli, wyżalili się przed Nim. Chce, byśmy Go prosili o pomoc, o zdrowie duszy i ciała, o błogosławieństwo i moc na życie doczesne i wieczne. Chcemy Chrystusowi powiedzieć, że Go uznajemy na drodze naszego życia, że Go kochamy, że jest nam z Nim tu na ziemi dobrze. Prosimy go, by w nas wyzwolił nowy entuzjizm naszej wiary w Jego Eucharystyczną obecność między nami i by wzmogła się nasza miłość ku niemu. Ta dzisiejsza uroczystość jest wyrazem wdzięczności okazanej Bogu za żywą wśród nas obecność Chrystusa, obecność tego samego, który był wczoraj, jest dziś i będzie zawsze w komunii z nami a my z Nim.

+ Jan Wiczorek
biskup gliwicki

Gliwice, 23.06.2011

Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa
z procesją do ołtarzy